

Honduraski wojskowy chce uciec do USA przed sprawiedliwością

2 lutego 2022

Generał Fredy Diaz, honduraski Minister Obrony, po dojściu do władzy w tym kraju Xiomary Castro, żony obalonego w 2009 roku przez wojskowych prezydenta Manuela Zelayi, w obawie przed zarzutami korupcyjnymi prosi amerykańskiego prezydenta Joe Bidena o udzielenie azylu politycznego.



Diaz obawia się, że zostanie oskarżony o działania korupcyjne w poprzednich latach, kiedy to krajem rządził kompleks polityczno-wojskowy sówicie dotowany przez amerykańskie władze, zwłaszcza w latach rządów Baracka Obamy. Diaz jako Minister Obrony szczególnie obawia się rozliczenia ze strony nowych władz, gdyż to właśnie armia odegrała główną rolę w nielegalnym puczu wojskowym, którego za przyzwoleniem administracji Obamy, dokonała w 2009 roku honduraska armia w konspiracji z Sądem Najwyższym oraz tamtejszym parlamentem. A który obalił prezydenta Manuela Zelayę, którego żona Xiomara Castro została w listopadzie 2021 roku wybrana na nową prezydent tego kraju.



W wyniku obalenia demokratycznie wybranego prezydenta i kolejnych 12 lat rządów militarystów oraz politycznych sojuszników Waszyngtonu, kraj coraz bardziej tonął w nędzy, przestępczości, handlu narkotykami, które razem spowodowały odpływ znacznej części ludności w kierunku północnym, do Stanów Zjednoczonych.

Honduraska Komisja Prawdy w 2011 roku orzekła, że co prawda prezydent Zelaya złamał prawo, kiedy zlekceważył wyrok Sądu Najwyższego, który nakazywał mu odwołanie zarządzonego przez niego referendum, które miało w konsekwencji doprowadzić do zmian w konstytucji, uchwalonej w 1982 roku, jednak jego usunięcie z urzędu było bezprawne i stanowiło zamach stanu. Wyznaczenie na jego miejsce prezydenta Michelettiego uznano za niekonstytucyjne a jego administrację za reżim.

Od czasu wojskowego puczu z 2009 roku, przeciwko Zelayi, instytucje demokratyczne zostały osłabione tak mocno, że obok gigantycznej skali korupcji i bezkarności resortów siłowych które zajmowały się prześladowaniem przeciwników reżimu policyjno-wojskowego, zwłaszcza chłopów i rdzennych mieszkańców kraju, wzrosła także przestępczość jako konsekwencja drastycznego spadku poziomu życia.

W ciągu trzech lat od puczu poziom ubóstwa wzrósł o 13,2%

natomiast poziom skrajnego ubóstwa aż o 26,3%. W tym czasie lokalna oligarchia i wojskowy reżim, ochraniane przez Waszyngton, bogaciły się w bardzo szybkim tempie.

W wyniku odwrócenia walki o lepszy poziom życia najbiedniejszych mieszkańców, czym zajmowała się ze znacznymi sukcesami administracja obalonego Zelayi, w latach 2013-2014 granicę Stanów Zjednoczonych przekroczyło 13 tys. dzieci z tego kraju co stanowiło wzrost w stosunku do roku 2009 o 1272%.

Zelaya w latach 2006-2009 zapewnił darmowe obiady w szkołach, mleko dla małych dzieci, emerytury dla osób starszych oraz stypendia dla studentów. Ponadto budował nowe szkoły i dotował transport publiczny.

Powolne niszczenie Hondurasu przez proamerykański reżim nie mogło nie spotkać się z oporem tamtejszego społeczeństwa. Jednak sprzeciw ten był bezwzględnie tłumiony przez reżim wojskowy, który wraz z aparatem policyjnym został dofinansowany przez Waszyngton w latach rządów Obamy kwotą 200 milionów dolarów. Co stanowiło pogwałcenie ustawy Leahy'ego, która zabrania dostarczania pomocy wojskowej władzom łamiącym prawa człowieka. W praktyce jednak Departament Stanu stosuje takie zabiegi i manipulacje, aby pomoc tą w Kongresie usankcjonować.

W pierwszych latach rządów militarystów, korzystających z amerykańskiego uzbrojenia, organy bezpieczeństwa zamordowały ponad 300 osób. 34 opozycjonistów oraz 13 dziennikarzy zaginęło co znając metody latynoamerykańskich szwadronów śmierci oznacza nic innego jak to, że zostali zabici. Lub też, jeżeli im się poszczęściło, zostali potajemnie wyrzuceni z kraju.

Pod rządami sojuszników USA i ich wojskowych ochroniarzy Honduras wraz z Salwadorem, inną bananową republiką sprzymierzoną z Pentagonem oraz waszyngtońskimi elitami, przewodzi we wszelkich rankingach ilości zabójstw, biorąc pod

uwagę wszystkie kraje świata.

Terror oraz niszczenie demokracji nie mogłoby się odbywać na tak szeroką skalę rzecz jasna bez pomocy amerykańskich doradców wojskowych oraz doświadczenia przywódców junty z czasów szkolenia w Szkole Ameryk zwanej także „Szkolą Zabójców” – wylęgarni zbrodniarzy i sadystów wszelkiej maści, którzy mieli w imieniu Waszyngtonu nadzorować amerykańską dominację na półkuli zachodniej.

Przywódca coup d'état Romeo Vásquez Velásquez został wyszkolony właśnie w tej owianej złą sławą szkole znajdującej się wówczas w Panamie. Inny ważny wojskowy biorący udział w puczu – generał Luis Javier Prince Suazo – odbył szkolenie w Instytucie Współpracy w Dziedzinie Bezpieczeństwa Zachodniej Hemisfery, który jest niczym innym jak Szkolą Ameryk ze zmienioną nazwą.

W Hondurasie stacjonuje 600 amerykańskich żołnierzy, którzy zajmują się szkoleniem swoich honduraskich kolegów. W lutym 2018 roku Wall Street Journal ujawnił, że elitarne Zielone Berety zajmują się szkoleniem honduraskich żołnierzy w zakresie organizowania napadów na domy.

Zwycięstwo w listopadowych wyborach Xiomary Castro, żony obalonego przez amerykański i honduraski kompleks wojskowy Manuela Zelayi, stanowi szansę na wyciągnięcie tego kraju z nędzy, terroru i masowej ucieczki ludności, w jakie wprowadziły go kolejne [nie]rządy namaszczone przez Waszyngton. Castro w trakcie kampanii wyborczej obiecała że wyciągnie Honduras z otchłani, w której pogrążył ich neoliberalizm.

Uciekający z „tonącej łajby” Fredy Diaz dołączył do honduraskiej administracji rządowej w 2013 roku. Prezydent dla którego pracował – Juan Orlando Hernandez – został w 2021 roku oskarżony przez amerykański Departament Sprawiedliwości o handel narkotykami i łapówkarstwo. Jego reelekcja w 2017 roku doszła najprawdopodobniej do skutku w wyniku fałszerstwa

wyborczego, a przynajmniej tak uważa znajdująca się pod dominacją USA Organizacja Państw Amerykańskich. Po tym jak ogłoszono jego zwycięstwo przeciwnicy Hernandeza zorganizowali protesty, które brutalnie stłumiono, zabijając 21 osób. Wydarzenia te potępiło Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka. Mimo oskarżeń o oszustwo Donald Trump uznał wyniki wyborów, w których na kolejną kadencję Waszyngton zagwarantował sobie możliwość niekontrolowanego plądrowania tego kraju.



Jak zauważa obalony prezydent Zelaya: „Od czasu zamachu stanu, w ciągu tych 10 lat, każdego roku Stany Zjednoczone, poprzez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, autoryzowały [...] miliardy dolarów dodatkowego długu. Tak więc teraz mamy około 14 miliardów dolarów długu. Kiedy usunęli mnie 10 lat temu, byliśmy winni tylko 3 miliardy dolarów. Dziś jest to 14 miliardów dolarów. Tak więc, aby utrzymać dyktaturę, najpierw militaryzują kraj, a potem wpędzają go w długi. I zaciągają ogromne kredyty, które nazywają obligacjami państwowymi, z ogromnym oprocentowaniem. Z każdych 100 lempirasów, 40 trafia do banków. Do tego łupią instytucje państwowe. Poziom korupcji jest niebotyczny. Są nadużycia w każdym znaczeniu tego słowa. Splądrowali instytucje takie jak system ubezpieczeń społecznych, gdzie znajdują się fundusze emerytalne dla osób starszych i gdzie znajdują się pieniądze na pokrycie kosztów

chorób, na które cierpią matki. Splądrowali te instytucje, aby sfinansować niepopularny, antydemokratyczny i dyktatorski reżim”.

Manuel Zelaya, którego obalenie zapoczątkowało 12 lat nędzy i terroru w Hondurasie, naraził się przede wszystkim miejscowym elitom biznesowym swoją solidarystyczną polityką gospodarczą oraz Stanom Zjednoczonym, ze względu na zbliżenie z Wenezuelą, Kuba i Nikaraguą. Mimo iż jego rządy nie zmierzały do wprowadzenia jakiejkolwiek formy ustroju socjalistycznego, podsycanie takiej retoryki niewątpliwie wpłynęło na fakt, że zagrożona oligarchia oraz jej protektorzy z policji i armii sprzymierzyli się ze sobą, aby zakończyć rządy Zelayi w czym wydatnie pomógł im amerykański Department Obrony oraz Departament Stanu.

Jak zauważa platforma „The Intercept”: „W dniu zamachu stanu, amerykańscy oficerowie wojskowi byli na przyjęciu w domu attaché wojskowego USA, wraz ze swoimi honduraskimi odpowiednikami wojskowymi [...] A wielu urzędników amerykańskich obecnych w Hondurasie w tym czasie chciało usunięcia Zelayi, powiedział emerytowany starszy urzędnik Drug Enforcement Administration, który stacjonował w Hondurasie podczas zamachu stanu, mówiąc anonimowo, aby uniknąć odwetu. Martin Edwin Andersen, były profesor na Uniwersytecie Obrony Narodowej i Akademii Marynarki Wojennej USA oraz doradca Senatu i Departamentu Sprawiedliwości w sprawach bezpieczeństwa narodowego, nazwał te twierdzenia wiarygodnymi, zauważając, że amerykańscy urzędnicy wojskowi »mieli niezliczone kanały dostępu do spiskowców, niektóre instytucjonalne, a niektóre osobiste«”.

Hillary Clinton, ówczesna Sekretarz Stanu w swojej książce „Hard Choices” pisze: „W kolejnych dniach [po zamachu stanu] rozmawiałam z moimi odpowiednikami na całej półkuli, w tym z sekretarz [Patricią] Espinosą w Meksyku. Opracowaliśmy strategię planu przywrócenia porządku w Hondurasie i zapewnienia, że wolne i uczciwe wybory mogą być przeprowadzone

szybko i zgodnie z prawem, co sprawiłoby, że kwestia Zelayi nie miałaby racji bytu”.

Tak więc Clinton przyznaje, że podjęła działania, aby Zelaya nie powrócił na piastowane przed puczem stanowiska prezydenta Hondurasu. Powyższy fragment został usunięty z wydania książki amerykańskiej polityk, które ukazało się rok po premierze z 2014 roku.

Rada do Spraw [Zachodniej] Hemisfery, z siedzibą w Waszyngtonie, informowała w 2017 roku: „Od 2009 roku Clinton wyraźnie usprawiedliwiała zamach stanu – legalizując system polityczno-gospodarczy, który opiera się na listach śmierci, na kryminalizacji i mordowaniu dysydentów walczących z neoliberalizmem i militaryzacją rozpętaną w Hondurasie przez reżim, który doszedł do władzy w wyniku zamachu stanu”.

Ponadto amerykański Departament Stanu nigdy formalnie nie ogłosił, że doszło do zamachu stanu, mimo iż taki werdykt wydała zarówno Organizacja Krajów Amerykańskich, Organizacja Narodów Zjednoczonych oraz Unia Europejska.

Wszystkie te działania amerykańskich agend rządowych były spowodowane tym, iż Zelaya kilka lat po dojściu do władzy przyłączył swój kraj do Boliwariańskiego Sojuszu dla Narodów Naszej Ameryki, organizacji założonej przez byłego przywódcę Wenezueli Hugo Chaveza. Zelaya w wywiadzie dla platformy Democracy Now z 2019 roku wyznał: „[...] proszę posłuchać, zamach stanu nieuchronnie oznacza nową formę amerykańskiej ingerencji w nasze społeczeństwo. Dziesięć lat temu John Negroponte, podsekretarz stanu, i prezydent George W. Bush ostrzegali mnie i grozili mi, kiedy byłem prezydentem Hondurasu, mówiąc, że jeśli będę utrzymywał relacje z Hugo Chávezem, to będę miał problemy ze Stanami Zjednoczonymi. Sześć miesięcy po tym ostrzeżeniu zostałem odsunięty od władzy i usunięty z tego kraju. Problemem dla Stanów Zjednoczonych jest to, że przyjaciele tych, których uważają za swoich przeciwników, nie są ich przyjaciółmi. Zdecydowali, że są

wrogami Stanów Zjednoczonych, po prostu dlatego, bo starałem się o lepsze stosunki z południem, sprowadzając ropę z Wenezueli i uzyskując finansowanie projektów hydroelektrycznych wraz z prezydentem Lulą da Silva, którego teraz trzymają w więzieniu w Brazylii”.

Następnie dodaje: „Ale jeśli myślisz o elitach w rządzie USA, cóż, ich spojrzenie na ten region jest błędne. Chcą wrócić do lat 80-tych, które były naznaczone zimną wojną, stygmatyzowaniem opozycji. Stworzyli siły uderzeniowe, wojnę psychologiczną, brudną wojnę”.

Xiomara Castro po wygraniu wyborów obiecała oczyścić struktury swojego kraju z patologii – pozostałości po kilkunastu latach rządów terroru. No, cóż, można jedynie życzyć Hondurasowi oraz wszystkim innym narodom ciemnionym przez swoich okupantów, że wyzwolą się spod obcej dominacji i ustanowią rządy narodowe i suwerenne a swoich prześladowców rozliczą, zanim Ci uciekną pod parasol bezpieczeństwa władców marionetek.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. Assange J., „The Wikileaks Files. The World According to US Empire”, Londyn 2016

2.

<https://ccrjustice.org/home/blog/2016/06/27/coup-anniversary-examining-us-role-honduras>

3.

<https://cepr.net/press-release/investigation-reveals-new-details-of-us-role-in-2009-honduras-military-coup/>

4.

<https://www.thenation.com/article/archive/how-hillary-clinton-militarized-us-policy-in-honduras/>

5. https://en.wikipedia.org/wiki/2009_Honduran_coup_d%27état
- 6 .
https://www.democracynow.org/2019/7/12/manuel_zelaya_honduras_coup_immigration_crisis
- 7 .
<https://theintercept.com/2022/01/31/honduras-defense-minister-asylum-biden-xiomara-castro/>
- 8 .
<https://cepr.net/how-pentagon-officials-may-have-encouraged-a-2009-coup-in-honduras/>
- 9 .
<https://www.ncronline.org/blogs/ncr-today/us-role-honduras-coup-and-subsequent-violence>
- 10 .
<https://www.oneworldeducation.org/our-students-writing/how-us-intervention-leads-to-refugees/>
- 11 .
<https://www.coha.org/a-labyrinth-of-deception-secretary-clinton-and-the-honduran-coup/>
- 12 .
<https://cepr.net/hard-choices-hillary-clinton-admits-role-in-honduran-coup-aftermath/>
- 13 .
<https://theintercept.com/2016/04/12/death-squads-are-back-in-honduras-honduran-activists-tell-congress/>
- 14 .
<https://www.jacobinmag.com/2019/08/us-honduras-coup-manuel-zelaya-exile-excerpt>